

Znaczenie wprowadzania art. 12 § 2 k.k. i art. 57b k.k. dla praktyki wymiaru sprawiedliwości

JAN KLUZA

ORCID: 0000-0002-0929-6093

Sąd Rejonowy w Kielcach

II Wydział Karny

Abstrakt

Przedmiotem artykułu jest omówienie kwestii zmian dokonanych w kodeksie karnym w zakresie odpowiedzialności karnej za zachowania podejmowane w krótkich odstępach czasu. W art. 12 § 2 k.k. ustawodawca wprowadził nowy przepis, na podstawie którego w razie zrealizowania określonych w nim warunków, sprawca kilku wykroczeń odpowiada jak za przestępstwo. Na tle tego sformułowania zachodzą istotne wątpliwości co do jego prawidłowego stosowania i wynikłych stąd konsekwencji. Z kolei nowelizacją z 2020 roku ustawodawca wprowadził do kodeksu art. 57b k.k., na podstawie którego sąd obowiązkowo musi wymierzyć surowszą karę za czyn ciągły. Konsekwencje tej zmiany są jednak dalej idące, co zostanie przedstawione w artykule.

Słowa kluczowe: czyn ciągły, ciąg przestępstw, ciąg wykroczeń, zasady wymiaru kary.

Wstęp

W ramach dwóch nieodległych nowelizacji kodeksu ustawodawca dokonał istotnych zmian w zakresie jednej z kluczowych instytucji części ogólnej kodeksu karnego, a mianowicie czynu ciągłego. Przedmiotem

tego artykułu jest omówienie tych zmian oraz wskazanie na praktykę ich stosowania, która — w szczególności co do przepisu art. 12 § 2 k.k. — nie jest prawidłowa. Na podstawie ustawy z 4 października 2018 roku¹ dotychczasową treść art. 12 k.k. regulującą czyn ciągły oznaczono jako § 1 i wprowadzono § 2 k.k., zgodnie z którym odpowiada jak za jeden czyn zabroniony wyczerpujący znamiona przestępstwa ten, kto w krótkich odstępach czasu, przy wykorzystaniu tej samej albo takiej samej sposobności lub w podobny sposób popełnia dwa lub więcej umyślnych wykroczeń przeciwko mieniu, jeżeli łączna wartość mienia uzasadnia odpowiedzialność za przestępstwo. Równocześnie dokonano także stosownych zmian w kodeksie wykroczeń wprowadzając art. 10a. Już samo określenie instytucji z art. 12 § 2 k.k. jest dyskusyjne — wątpliwości budzi bowiem, czy stanowi on postać czynu ciągłego, czy też nie. Zasadnicze jednak znaczenie w tym względzie ma właściwe zbudowanie sentencji wyroku skazującego i konsekwencje z tego wynikające.

Wyrazem zaostżenia odpowiedzialności karnej jest także wprowadzenie na podstawie ustawy z 19 czerwca 2020 roku² art. 57b k.k., przewidującego, że skazując za przestępstwo określone w art. 12 § 1 sąd wymierza karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia do podwójnej wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia. Do tej pory instytucja czynu ciągłego była bowiem ze swojej definicji korzystna dla sprawcy, gdyż traktowała jako jeden czyn wielość zachowań sprawcy, za które ponosił on odpowiedzialność karną w granicach ustawowych danego przestępstwa. Przywołaną zmianę należy ocenić jednakże pozytywnie, gdyż niezrozumiałe było premiowanie wielości zachowań sprawcy, który nie ponosił za to surowszej odpowiedzialności karnej.

¹ Ustawa z dnia 4 października 2018 roku o zmianie ustawy — Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2018 r. poz. 2077.

² Ustawa z dnia 19 czerwca 2020 roku o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19, Dz.U. z 2020 r. poz. 1086.

1. Określenie charakteru instytucji z art. 12 § 2 k.k.

Regulacja dotycząca ukarania jak za przestępstwo za umyślne wykroczenia popełnione w krótkich odstępach czasu przy wykorzystaniu tej samej albo takiej samej sposobności lub w podobny sposób wprowadzona została w postaci § 2 do art. 12 k.k., który do tej pory regulował czyn ciągły. Stąd w sposób oczywisty nasuwa się wskazanie, że nowa regulacja jest odmianą czynu ciągłego³. Wskazuje na to także powtórzenie w tym przepisie przesłanki działania w krótkich odstępach czasu. Odnośnie zaś do przesłanki dotyczącej działania sprawcy, która zbudowana została w sposób alternatywny, jako działanie przy wykorzystaniu tej samej albo takiej samej sposobności lub w podobny sposób, to w sposób analogiczny został zbudowany czyn ciągły na gruncie art. 6 § 2 kodeksu karnego skarbowego. Na gruncie tego zapisu sprawca ma bowiem działać w ramach tego samego zamiaru lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności. Mimo wyraźnych różnic między tym zapisem a art. 12 § 1 k.k., w obu przypadkach mamy do czynienia z uregulowaniem czynu ciągłego⁴. Regulacja z art. 12 § 2 k.k. w stosunku do art. 12 § 1 k.k. i 6 § 2 k.k.s. wykazuje się niemniej jedną istotną różnicą. Otóż w obu tych przepisach wyraźnie zdefiniowano fikcję prawną, jaką jest czyn ciągły, poprzez wskazanie, że dwa lub więcej zachowań uważa się za jeden czyn zabroniony⁵. Tymczasem art. 12 § 2 k.k. takiego sformułowania nie zawiera, lecz posługuje się stwierdzeniem, że „Odpowiada jak za jeden czyn zabroniony wyczerpujący znamiona przestępstwa”. Z zakazu wykładni synonimicznej wynika, że różnym sformułowaniom nie można nadawać tego samego znaczenia⁶. Wyrazem tego jest § 10 zasad techniki prawodawczej⁷, stwierdzający, że do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami. Pogląd ten wzmacnia to, że ustawodawca posługuje się różnymi określeniami doty-

³ Zob. J. Lachowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020, s. 109.

⁴ P. Kardas, [w:] *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, red. P. Kardas, Warszawa 2017, s. 67.

⁵ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013, s. 293.

⁶ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 117–118.

⁷ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 283.

czącymi ciągłości zachowania w ramach tej samej jednostki tekstu prawnego. W związku z tym rację ma Ł. Pohl, że

Norma ta nie nakazuje zatem uznawania wielości wykroczeń wyróżnionych w tym przepisie za (nowy) sposób jednokrotnego wypełnienia znamion przestępstwa. Słowem, w świetle owej normy sprawca rzeczonych wykroczeń pozostaje jedynie sprawcą wykroczeń — sprawcą, którego ze względu na obowiązywanie rozważanej normy traktuje się w sferze wymiaru kary i innych środków prawnokarnej reakcji tak, jak gdyby swoim zachowaniem się wypełnił on jednokrotnie znamiona przestępstwa. Innym słowy, omawiana i zakodowana w art. 12 § 2 KK norma nie nakazuje uznawania sprawcy wielu wykroczeń za sprawcę przestępstwa⁸.

Tym samym w odniesieniu do art. 12 § 2 k.k. bardziej zasadne jest mówienie o ciągu wykroczeń aniżeli o odmianie czynu ciągłego. Dysfunkcja ta będzie miała istotne znaczenie na dalszym etapie artykułu.

2. Motywy wprowadzenia art. 12 § 2 k.k.

Artykuł 12 § 2 k.k. został dodany do projektu ustawy na etapie prac legislacyjnych po czytaniu w podkomisji⁹. Pierwotny projekt¹⁰ ustawy nie przewidywał zmiany kodeksu karnego, lecz wprowadzenie do kodeksu wykroczeń art. 10 § 1a, którego treść była pierwowzorem do uchwalenia art. 12 § 2 k.k. Projektowany art. 10 § 1a k.w. przewidywał, że

Jeżeli dwa lub więcej czynów, popełnionych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wyczerpuje znamiona tego samego wykroczenia, a ze względu na łączną wartość mienia wyczerpują znamiona przestępstwa, przy stosowaniu § 1, za karę orzeczoną za wykroczenie uznaje się sumę kar wymierzonych za te czyny.

Przepis ten miał jednak na celu rozwiązanie kwestii, w której wyrok skazujący za wykroczenie został następnie uwzględniony jako element czynu ciągłego. W uzasadnieniu wskazano bowiem, że

projektodawca w związku z potrzebą całościowego unormowania kwestii kwalifikacji związanych z czynami przepełowionymi uznał za celowe sprecyzowanie sposobu zaliczania kar wymierzonych za wykroczenia wyczerpujące jednocześnie znamio-

⁸ Ł. Pohl, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020, nb 29.

⁹ Druk sejmowy nr 2631, Sejm VIII kadencji.

¹⁰ Druk sejmowy nr 2257, Sejm VIII kadencji.

na przestępstwa ciągłego (art. 12 k.k.) ze względu na łączną wartość mienia, przy wykorzystaniu instytucji zbiegu wykroczeń z przestępstwem. [...] Przyjmując, iż w przypadku postępowania karnego zakończono go wyrokiem skazującym za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. popełnione w zw. z art. 12 § 1 k.k., w sytuacji gdy uprzednio jedno lub więcej zachowań składających się na przestępstwo ciągłe zostało uznane za wykroczenie i orzeczono za nie kary, aktualnie ustawa w art. 10 § 1 k.w. nie precyzuje, czy należy brać pod uwagę przy porównaniu orzeczonych za przestępstwo i wykroczenia składające się na przestępstwo ciągłe karę (lub inny środek) orzeczoną za jedno wykroczenie (najsurowszą), czy też sumę tych kar, które podlegają oddzielnemu wykonaniu (prawo wykroczeń nie przewiduje kary łącznej)¹¹.

Motywów wprowadzenia art. 12 § 2 k.k. i związanego z nim art. 10a k.w. szukać należy w chęci surowszego karania sprawców wielokrotnych drobnych czynów karalnych w tych stanach faktycznych, które nie pozwalają na zakwalifikowanie ich jako czynu ciągłego. Trzeba bowiem mieć na względzie to, że na gruncie art. 12 § 1 k.k. nie budziło wątpliwości, że obejmował on jednostkowe zachowania kwalifikowane z odrębna jako wykroczenia o znikomym stopniu społecznej szkodliwości, lecz które ujmowane jako całość po spełnieniu przesłanek czynu ciągłego uzasadniały kwalifikowanie ich jako przestępstwo¹². Konstrukcja z art. 12 § 2 k.k., w przeciwieństwie do czynu ciągłego, nie wymaga jednak działania w ramach z góry powziętego zamiaru, który musi towarzyszyć już przy realizacji pierwszego czynu składającego się na czyn ciągły¹³. Dla skorzystania z instytucji z art. 12 § 2 k.k. wymagane jest bowiem jedynie działanie w krótkich odstępach czasu, co należy rozumieć w ten sam sposób jak przy czynie ciągłym i ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), przy wykorzystaniu tej samej albo takiej samej sposobności lub w podobny sposób. Przy definiowaniu „tej samej albo takiej samej sposobności lub podobnego sposobu” posiłkowo można skorzystać z pojmowania „takiej samej sposobności” na tle art. 91 § 1 k.k., gdzie stwierdza się, że okoliczność ta odnosi się do przedmiotowego działania sprawcy i „okoliczności tworzących kontekst popełnienia każdego z przestępstw, tworzących warunki czy też możliwość popełnienia przestępstw, lub też

¹¹ *Ibidem*, s. 3–4.

¹² A. Marek, *O fikcji jednoczynowości przestępstwa ciągłego i jej konsekwencjach raz jeszcze*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 1–2, s. 130.

¹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19 czerwca 2019 roku, sygn. II AKa 189/19, LEX nr 2724251.

okoliczności jego popełnienia, które charakteryzują się tymi samym cechami”¹⁴. Tak samo przyjmuje się na gruncie art. 6 § 2 k.k.s., który głosi, że jest to „powielanie analogicznych zachowań nagannych z wykorzystaniem takiej samej nadarzającej się okazji lub sprzyjających warunków czy okoliczności”¹⁵. W związku z tym nie ma potrzeby przytaczania i powielania poglądów co do tego sformułowania. Na gruncie art. 12 § 2 k.k. ustawodawca odróżnił jednak działanie przy wykorzystaniu tej samej lub takiej samej sposobności od działania w podobny sposób. Niewątpliwie zatem przesłanki stosowania ciągu wykroczeń są szersze aniżeli ciągu przestępstw, a tym samym stanowią o surowszej odpowiedzialności karnej. Zasygnalizować należy, że rozróżnienie w przepisie między „tą samą” a „taką samą” sposobnością budzi wątpliwości. O ile na gruncie czynu ciągłego zamiar musi być ten sam, a nie taki sam, o tyle przy art. 12 § 2 k.k., który zrywa z tożsamością zamiaru, powtarzalne działania sprawcy zawsze będą dotyczyć takiej samej, a nie tej samej sposobności. Dla skorzystania z art. 12 § 2 k.k. nie trzeba działać tylko z wykorzystaniem tej samej (takiej samej) sposobności, lecz wystarczające będzie działanie w sposób podobny. O ile więc przy ciągu przestępstw działanie podobne dyskwalifikowało przyjęcie tego ciągu¹⁶, tak w tym przypadku zakres tego przepisu jest niewątpliwie szerszy.

W związku z tym, że art. 12 § 2 k.k. nie wymaga działania w zamiarze z góry powziętym i nie traktuje wykroczeń składających się na ciąg jako fikcję jednego czynu w sensie normatywnym, motywów wprowadzenia tego przepisu szukać należy z jednej strony w chęci surowszego traktowania sprawców pojedynczych wykroczeń, którzy działali za każdym razem w sposób podobny, lecz nie mieli z góry powziętego zamiaru¹⁷, z drugiej zaś przepis ten ma na celu ułatwienie zasad odpo-

¹⁴ P. Kardas, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1. *Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, s. 713.

¹⁵ V. Konarska-Wrzošek, [w:] *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, red. I. Zgoliński, Warszawa 2018, s. 53.

¹⁶ P. Kardas, [w:] *Kodeks karny*, s. 713.

¹⁷ Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2018 roku, sygn. V KK 105/18, w którym stwierdzono, że „Warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły”.

wiedzialności i usprawienie postępowania. Trzeba mieć na względzie, że skoro „zamiaru sprawcy nie można domniemywać, a należy go dowieść, to oczywiste jest, że to samo dotyczy także »z góry powziętego zamiaru«, o którym mowa w tym przepisie”¹⁸. Przy ciągu wykroczeń z art. 12 § 2 k.k. problem ten nie będzie miał miejsca, ponieważ kwestia ta jest irrelevantna z punktu widzenia przesłanek tej instytucji. Na sądzie będzie zatem spoczywać jedynie obowiązek wykazania, że sprawca w krótkich odstępach czasu działał w sposób podobny lub z wykorzystaniem tej samej/takiej samej sposobności, odnosząc to za każdym razem do konkretnego czynu. W końcu zasadne jest też stwierdzenie, że wprowadzenie art. 12 § 2 k.k. spowoduje, że zamiast kilku postępowań o wykroczenia kwalifikowane z tożsamesgo przepisu, co jest wymogiem dla przyjęcia ciągu wykroczeń¹⁹, sąd prowadził będzie jedno postępowanie karne. W 2020 roku wszczęto 307 796 postępowań w sprawach o wykroczenia, a rok wcześniej 340 149, podczas gdy przed wprowadzeniem art. 12 § 2 k.k. w 2016 roku wszczęto 453 668 spraw, a w kolejnym roku 419 875²⁰. Nie można stanowczo stwierdzić, że wyraźny spadek liczby postępowań w sprawach o wykroczenia wynika z wprowadzenia art. 12 § 2 k.k., ponieważ już wcześniej widoczna była tendencja spadkowa w tym zakresie, brakuje zaś stosownych informacji o liczbie postępowań w związku z kwalifikacją czynu z art. 12 § 2 k.k. Można jednak przypuszczać, że miało to wpływ na spadek liczby postępowań wykroczeniowych.

3. Konsekwencje wprowadzenia art. 12 § 2 k.k.

Na podstawie art. 12 § 2 k.k. sprawca dwóch lub więcej umyślnych wykroczeń przeciwko mieniu, będących wykroczeniami tego samego rodzaju (kwalifikowanymi z tego samego przepisu)²¹, odpowiadać będzie

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2018 roku, sygn. II KK 197/18, LEX nr 2509582.

¹⁹ Ł. Pohl, [w:] *Kodeks karny*, nb 34.

²⁰ *Wykroczenia w latach 2007–2020*, opracowanie statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp: 30.06.2022).

²¹ Ł. Pohl, [w:] *Kodeks karny*, nb 34.

jak za jeden czyn zabroniony, stanowiący przestępstwo. W przypadku, gdy wchodzący w skład ciągu wykroczeń czyn został uprzednio osądzony jako wykroczenie, art. 10a § 1 k.w. przewiduje, że wykonuje się surowszą karę lub środek karny. Na tym jednak tle M. Kulik wskazuje, że

przepis jest sprzeczny z art. 2, art. 42 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1 Protokołu Nr 7 do EKPC oraz art. 50 KPP [...]. Co więcej, można uważać, że jest on pusty. Z racji istnienia zasady *ne bis in idem*, w razie rozstrzygnięcia odpowiedzialności za wszystkie wykroczenia wchodzące w skład czynu ciągłego wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa, postępowanie o ów czyn ciągły nie jest możliwe²².

Autor ten stwierdza, że

w komentowanym przepisie stworzono możliwość procedowania dwa razy o ten sam czyn zabroniony, raz jako o wykroczenie i ponownie — jako element czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 § 1 KK. Tymczasem nie ma najmniejszych wątpliwości, że w wypadku, w którym orzekanie o czynie złożonym z wykroczeń następuje po rozstrzygnięciu o wszystkich wykroczeniach stanowiących jego składowe, orzekaniu temu sprzeciwi się zasada *ne bis in idem*²³.

Jednakże, jak wskazano wyżej, art. 12 § 2 k.k. nie ma formy czynu ciągłego, o czym pisze M. Kulik, ponieważ do tej koncepcji nawiązywał projektowany w pierwotnej wersji art. 10 § 1a k.w., który jednak nie wszedł w życie. Co więcej, jak zaznacza M. Grzesik,

wprowadzenie [art. 10a k.w. — J.K.] stanowiło pośrednio pewnego rodzaju ustawowe sankcjonowanie dotychczasowej praktyki polegającej na dopuszczeniu „kreowania” przestępstwa w formie czynu ciągłego z wielu zachowań stanowiących pojedynczo odrębne wykroczenia, przy spełnieniu przesłanek czynu ciągłego z art. 12 k.k. sprzed nowelizacji. Co istotne, taka możliwość była jednoznacznie dopuszczalna w orzecznictwie i to nawet w przypadku prawomocnego uprzedniego ukarania za wykroczenie wchodzące w skład czynu ciągłego stanowiącego przestępstwo²⁴.

²² M. Kulik, [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2019, s. 81.

²³ *Ibidem*.

²⁴ M. Grzesik, *Czyn ciągły i inne mechanizmy redukcyjne w przypadku jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, nr 4, s. 114; zob. też P. Kardas, *Problem reakcji na tzw. czyny przepołowione w świetle ciągłości popełnienia przestępstwa, konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych oraz zasady ne bis in idem*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 3, s. 10–12. Więcej na temat art. 10a k.w. zob. P. Kardas, J. Giezek, *Zasada ne bis in idem a nowe regulacje ciągłości popełnienia przestępstwa*, „Palestra” 2019, nr 4, s. 5 n.

Zwrócić należy jednak uwagę na nieprawidłową praktykę stosowania przepisu art. 12 § 2 k.k. Jak argumentowano wcześniej, art. 12 § 2 k.k. stanowi ciąg wykroczeń i w przeciwieństwie do art. 12 § 1 k.k. nie tworzy fikcji jednego czynu w sensie normatywnym. *A contrario* przytoczyć można ponownie wskazanie Ł. Pohla, że

Norma ta nie nakazuje zatem uznawania wielości wykroczeń wyróżnionych w tym przepisie za (nowy) sposób jednokrotnego wypełnienia znamion przestępstwa. Słowem, w świetle owej normy sprawca rzeczonych wykroczeń pozostaje jedynie sprawcą wykroczeń — sprawcą, którego ze względu na obowiązywanie rozważanej normy traktuje się w sferze wymiaru kary i innych środków prawno-karnej reakcji tak, jak gdyby swoim zachowaniem się wypełnił on jednokrotnie znamiona przestępstwa²⁵.

Funkcją art. 12 § 2 k.k. jest

zrównanie konsekwencji prawnych realnego zbiegu wykroczeń popełnionych w szczególnych warunkach, z konsekwencjami popełnienia ich w warunkach czynu ciągłego w sytuacji, gdy wykroczenia te łącznie wyczerpują znamiona przestępstwa przeciwko mieniu, ze względu na łączną wartość mienia będącego przedmiotem zamachu [wartość ta musi przekraczać 500 zł — J.K.]. Z art. 12 § 2 k.k. nie wynika, aby wykroczenia wchodzące w skład takiego zbiegu traciły swoją samoistość na gruncie prawa wykroczeń²⁶.

Powyższe wynika z gramatycznej wykładni tego przepisu, który mówi o tym, że sprawca kilku wykroczeń „odpowiada jak za jeden czyn zabroniony”. Posłużenie się w przytoczonym fragmencie art. 12 § 2 k.k. przyimkiem porównującym „jak” oznacza, że następująca po nim część przepisu jest wyrażeniem porównawczym²⁷, a tym samym nie utożsamia go z tym, co występuje przed przyimkiem. Wobec tego sprawca wielu wykroczeń będzie odpowiadał jak za przestępstwo, co powinno znaleźć wyraz jedynie w podstawie wymiaru kary, zaś w podstawie skazania w dalszym ciągu powinna wystąpić kwalifikacja z kodeksu wykroczeń²⁸. Tymczasem dostępne w bazach orzeczenia sądów rejonowych dotyczące art. 12 § 2 k.k. nie dostrzegają tego problemu i w konsekwencji zawie-

²⁵ Ł. Pohl, [w:] *Kodeks karny*, nb 29.

²⁶ M. Gałązka, [w:] *Kodeks karny. Część*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, s. 181.

²⁷ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/jak.html> (dostęp: 30.06.2022); *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 335.

²⁸ Ł. Pohl, [w:] *Kodeks karny*, nb. 32; zob. też J. Giezek, P. Kardas, *op. cit.*, s. 45.

rają błędnie zbudowaną sentencję wyroku skazującego. W orzecznictwie jako podstawę skazania wskazuje się bowiem „występek z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 12 § 2 k.k.”²⁹, a jako podstawę prawną skazania powołuje się sam art. 278 § 1 k.k. Drugą, poprawniejszą — choć również nie do końca — metodą ujęcia przypisanego oskarżonemu czynu jest metoda opisowa, gdzie w opisie czynu wskazuje się, że oskarżony popełnił jednostkowo czyny będące wykroczeniami. Tak uczynił na przykład Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, uznając oskarżonego

za winnego tego, że w okresie od 7 września 2019 r. do 20 maja 2020 r. w J. działając w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób popełniał wykroczenia umyślne przeciwko mieniu dokonując kradzieży artykułów spożywczych i przemysłowych ze sklepów [...] na łączną kwotę 4351,04 zł, czym działał na szkodę [...] S.A. w K. czyniąc z powyższego stałe źródło dochodu, tj. występkę z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.³⁰

Jednak także w tym przypadku błędnie jako podstawę skazania wskazano przestępstwo kwalifikowane jako art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. Pozostając konsekwentnym względem wskazanej wcześniej argumentacji, należy uznać, że na gruncie art. 12 § 2 k.k. prawidłowa sentencja powinna przypisywać oskarżonemu popełnienie wykroczeń kwalifikowanych z tego samego przepisu kodeksu wykroczeń i wymierzenie

²⁹ Wyrok Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z 2 lutego 2021 roku, sygn. II K 569/20, LEX nr 3166294, w którym Ł.C. oskarżono (i przypisano) o to, że „w okresie od 28 lipca do 4 sierpnia 2020 r. w K., woj. [...], w krótkich odstępach czasu działając w podobny sposób popełnił cztery umyślne wykroczenia przeciwko mieniu polegające na tym, że: — w dniu 28 lipca 2020 r. ze sklepu [...] mieszczącego się przy ul. [...] dokonał kradzieży 12 (dwunastu) sztuk kawy J., o łącznej wartości 130, 69 zł,

— w dniu 29 lipca 2020 r. ze sklepu [...] mieszczącego się przy ul. [...] dokonał kradzieży 20 (dwudziestu) sztuk kawy J., o łącznej wartości 217, 80 zł,

— w dniu 30 lipca 2020 r. ze sklepu [...] mieszczącego się przy ul. [...] dokonał kradzieży 19 (dziewiętnastu) sztuk kawy D., o łącznej wartości 493, 81 zł,

— 4 sierpnia 2020 r. ze sklepu [...] mieszczącego się przy ul. [...] dokonał kradzieży 6 (sześciu) sztuk kawy J., o łącznej wartości 143,94 zł, przy czym łączna wartość skradzionego mienia wynosi 986,24 zł działając na szkodę A. Polska sp. z o. o, ul. [...], [...] C. tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 12 § 2 k.k.”. Tak samo: wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 21 grudnia 2020 roku, sygn. VI K 279/20, LEX nr 3113179.

³⁰ Wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 23 listopada 2020 roku, sygn. II K 615/20, LEX nr 3105940.

kary jak za przestępstwo. Proponowana sentencja wyroku skazującego powinna zatem brzmieć następująco: „uznaje oskarżonego X za winnego zarzucanych mu czynów stanowiących wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. i na zasadzie art. 12 § 2 k.k. stanowiących podstawę odpowiedzialności jak za występki z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę”. Tak zbudowana sentencja oddaje to, że oskarżony dopuścił się poszczególnych czynów stanowiących wykroczenia, lecz jedynie przy zastosowaniu art. 12 § 2 k.k. odpowiadał będzie za przestępstwo, lecz przestępstwa takiego nie popełnił.

Wskazanie to jednak będzie miało także dalsze konsekwencje. Wynika to z tego, że skoro sprawcę skazuje się za wykroczenia, a odpowiada on za nie jak za przestępstwo na podstawie art. 12 § 2 k.k., to znaczy, że nie popełnia on przestępstwa. Konsekwencją tego jest niemożliwość przypisania recydywy za czyn popełniony w ramach art. 12 § 2 k.k. Błędne jest więc uznanie, że oskarżony dopuścił się przestępstwa w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., ponieważ sprawca nie popełnia w ogóle przestępstwa³¹. Wyżej stwierdzono, że istotą art. 12 § 2 k.k. jest zrównanie z konsekwencjami popełnienia przestępstwa popełnienia szeregu wykroczeń w warunkach w tym przepisie opisanych. Konsekwencje te jednak mają dotyczyć jedynie *stricte* wymiaru kary orzekanej jak za przestępstwo, chociaż czyny te przestępstwem nie są. Brakuje normy prawnej, która rozciągałaby te konsekwencje na dalsze zasady odpowiedzialności karnej. Tymczasem literalna wykładnia przepisu art. 64 § 1 k.k. wymaga, aby w ciągu 5 lat od odbycia kary za umyślne przestępstwo sprawca popełnił podobne umyślne przestępstwo. W tym układzie ani skazanie przy zastosowaniu art. 12 § 2 k.k. i odbycie 6 miesięcy kary pozbawienia wolności nie może być podstawą dla ustalenia popełnienia następnego przestępstwa w recydywie, ani nie uzasadnia przypisania recydywy do skazania w warunkach z art. 12 § 2 k.k. co do czynów popełnionych po odbyciu 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za uprzednie umyślne przestępstwo podobne.

³¹ Inaczej i błędnie wyroki: Sądu Rejonowego w Łukowie z 14 stycznia 2021 roku, sygn. II K 430/20, LEX nr 3159127; Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z 11 grudnia 2020 roku, sygn. IV K 35/20, LEX nr 3120907.

4. Wprowadzenie art. 57b k.k.

Kolejną nowelizacją z 2020 roku ustawodawca wprowadził także art. 57b k.k., który przewiduje, że skazując za przestępstwo określone w art. 12 § 1 sąd wymierza karę przewidzianą za przypisane sprawie przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia do podwójnej wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia. Tym samym obostrzenie kary nie dotyczy skazania w warunkach z art. 12 § 2 k.k. Wspomniany przepis został wprowadzony na mocy art. 38 pkt 2 ustawy z 19 czerwca 2021 roku o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19. W pierwotnym projekcie ustawy³² nie było jednak zamiaru zmian w kodeksie karnym w tym zakresie (art. 33), w związku z czym uzasadnienie projektu nie odnosi się do kwestii jego wprowadzenia. Przepis ten został dodany na etapie prac legislacyjnych po pracach w komisjach³³. Trzeba mieć jednak na względzie to, że wprowadzony w 2020 roku przepis stanowi wierne powtórzenie przepisu, który miał zostać wprowadzony w wyniku nowelizacji kodeksu karnego ustawą z 13 czerwca 2020 roku³⁴, która jednak nie weszła w życie na skutek stwierdzenia jej niekonstytucyjności w całości ze względu na tryb jej uchwalenia wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2020 roku³⁵. W uzasadnieniu projektu tej ustawy³⁶ próżno jednak szukać uzasadnienia wprowadzenia tego przepisu, choć projektodawca w uzasadnieniu stwierdza, że

Założeniem wprowadzanych zmian jest zrjonalizowanie odpowiedzialności karnej, które zakłada zasadniczo odmienne podejście do przestępczości drob-

³² Druk sejmowy nr 382, Sejm IX kadencji.

³³ Druk sejmowy nr 390-A, Sejm IX kadencji, dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

³⁴ Ustawa z dnia 13 czerwca 2019 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, nieopublikowana w Dzienniku Ustaw.

³⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2020 roku, sygn. Kp 1/19, OTK-A 2020/36, M.P. 2020 poz. 647.

³⁶ Druk sejmowy nr 3451, Sejm VIII kadencji.

nej, a przede wszystkim incydentalnej, w porównaniu do sprawców powrotnych, niepoprawnych, którzy z popełniania czynów zabronionych uczynili sobie źródło dochodu. W stosunku do tej drugiej grupy sprawców należy preferować podejście oparte na stosowaniu surowszych kar izolacyjnych, które mają w założeniu w sposób kompleksowy realizować ustawowe dyrektywy wymiaru kary³⁷.

Zmiana ta ma zaś charakter wręcz rewolucyjny. W dotychczasowym stanie prawnym czyn ciągle karalny był bowiem w granicach ustawowych wynikających z przepisu części szczególnej, zaś jedyną konsekwencją w zakresie kary była łączna ocena stopnia społecznej szkodliwości wszystkich zachowań objętych czynem ciągłym³⁸. Trzeba jednak dodać, że już w 2001 roku złożony został prezydencki projekt³⁹ ustawy o zmianie kodeksu karnego przewidujący dodanie art. 56a k.k., który pozwalała na wymierzenie kary w granicach do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary⁴⁰.

W toku opiniowania projektu ustawy polemicznie o wprowadzeniu art. 57b k.k. wyraziła się Helsińska Fundacja Praw Człowieka, wskazując, że

Krytycznie odnieść należy się do wprowadzenia w projektowanym kształcie zmian dotyczących wymiaru kary za czyn ciągły, opisany w art. 12 § 1 k.k. [...] Aby w pełni zrozumieć znaczenie tego przepisu, trzeba odnieść się do samej instytucji czynu ciągłego. Zakłada ona przyjęcie fikcji prawnej polegającej na uznaniu, że dwa lub więcej zachowań sprawcy podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uważa się za jeden czyn zabroniony. W rezultacie takie unormowanie granic wymiaru kary pozostanie w oderwaniu od funkcji sprawiedliwościowej kary, prowadząc do nierównego traktowania sprawców popełniających czyny zabronione o podobnym stopniu społecznej szkodliwości. Sprawcy jednorazowego przestępstwa kradzieży na kwotę 3000 zł będzie groziła mniejsza odpowiedzialność karna niż innemu sprawcy, który działając ze z góry podjętym zamiarem dopuści się w krótkim odstępie czasu 2 kradzieży na łącznie taką samą kwotę⁴¹.

³⁷ *Ibidem*, s. 15.

³⁸ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, s. 295; Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2019, s. 268; *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, Warszawa 2017, s. 311.

³⁹ Druk sejmowy nr 181, Sejm IV kadencji.

⁴⁰ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2017, s. 483.

⁴¹ Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy kodeks karny i niektórych innych ustaw*, s. 10.

Na paradoks względem karalności za ciąg przestępstw zwraca również uwagę G. Łabuda, wskazując, że dla sprawcy bardziej korzystne będzie odpowiadanie za ciąg przestępstw, w którym sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, niż za czyn ciągły, w którym górna granica wynosi aż dwukrotność ustawowego zagrożenia⁴². Generalnie uwagi te są trafne, lecz poczynić należy pewne zastrzeżenie. Otóż art. 57b k.k. obligatoryjnie przewiduje wymierzenie kary powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nie określając jednak stopnia jej podwyższenia. W konsekwencji sąd będzie musiał wymierzyć karę wyższą o co najmniej jedną jednostkę, to jest o miesiąc pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności, bądź o jedną stawkę dzienną grzywny. W praktyce jednak niemalże nigdy nie można spotkać kary wymierzonej w najniższej możliwej wysokości za czyn ciągły, który ze swej istoty cechuje się wyższym stopniem społecznej szkodliwości, pociągając za sobą z zasady wyższy wymiar kary. Zresztą działanie w ramach czynu ciągłego stanowi okoliczność obciążającą. Niemniej w zakresie górnej granicy ustawowego zagrożenia przepis stwarza jedynie możliwość jej wymierzenia do podwójnej wysokości ustawowego zagrożenia. W związku z tym w praktyce wymiar kary orzekanej za czyn ciągły nie musi prowadzić do nieproporcjonalnego pogorszenia sytuacji sprawcy działającego w ramach czynu ciągłego w stosunku do sprawcy ciągu przestępstw lub jednorazowo realizującego przestępstwo powodujące szkodą taką, jaką łącznie spowodowano czynem ciągłym (przykład HFPC). Poza tym wysokość szkody nie jest czynnikiem samodzielnie decydującym o wysokości sankcji karnej. W przykładzie podanym przez HFPC nie powinno więc budzić żadnych wątpliwości, że sprawca, który wyrządza taką samą szkodę, ale dwoma zachowaniami objętymi czynem ciągłym, winien ponieść surowszą odpowiedzialność karną, mimo że *summa summarum* wysokość szkody w obu tych przypadkach jest taka sama. Wynika to z tego, że zgodnie z art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę biorąc pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, który definiowany w art. 115

⁴² G. Łabuda, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, s. 527.

§ 2 k.k. uwzględnia między innymi sposób i okoliczności popełnienia czynu i postać zamiaru.

Zatem mimo nietrafności powyższych uwag krytycznych kierowanych względem art. 57b k.k. należy zwrócić uwagę na dość istotną kwestię, którą wytłumaczyć jest znacznie trudniej. Otóż art. 57b k.k. stwierdza, że sąd wymierza karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia do podwójnej wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia. Z katerycznego sformułowania „sąd wymierza karę za przypisane sprawcy przestępstwo” wynika, że sąd obligatoryjnie musi wymierzyć karę przewidzianą przez przepis części szczególnej kodeksu karnego. Oznacza to, że sąd nie będzie mógł w stosunku do takiego sprawcy zastosować art. 37a § 1 ani 37b k.k., co w konsekwencji zwiększy liczbę orzekanych kar pozbawienia wolności, gdyż większość przepisów części szczególnej posługuje się tą karą jako podstawową. To zaś budzi uzasadnioną wątpliwość. Współczesne uregulowanie czynu ciągłego wywodzi się z instytucji przestępstwa ciągłego uregulowanej w kodeksie karnym z 1969 roku⁴³, który w kodeksie z 1997 roku „rozbitny” został na ciąg przestępstw i czyn ciągły właśnie⁴⁴. Zgodnie zaś z art. 58 k.k. z 1969 roku w razie skazania za przestępstwo ciągłe sąd może orzec karę w granicach do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary⁴⁵. W konsekwencji uznać należy, że obligatoryjne podwyższenie kary przewidzianej w części szczególnej bez możliwości jej modyfikacji w trybie art. 37a lub 37b k.k. stanowi zbyt daleko idące podwyższenie zasad odpowiedzialności karnej. W oparciu o art. 57b k.k. sprawca taki będzie surowiej odpowiadał aniżeli działający w ramach recydywy z art. 64 § 1 k.k., który to jedynie przewiduje możliwość wymierzenia kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Postulować zatem należałoby zmianę tego przepisu, nawiązującą do art. 58 k.k.

⁴³ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 roku — Kodeks karny, Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94.

⁴⁴ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, s. 292.

⁴⁵ W kwestii przestępstwa ciągłego zob. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1. *Część ogólna*, Warszawa 1987, s. 228–235; M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 412–422.

z 1969 roku, który fakultatywnie przewidywał możliwość wymierzania kary powyżej ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary.

Na koniec trzeba też wskazać, że art. 57b k.k. znajdzie zastosowanie do czynu ciągłego, którego elementy składowe zostały popełnione przed 24 czerwca 2020 roku, choćby jedno zachowanie składające się na ten czyn ciągły zostało dokonane 24 czerwca 2020 roku, a więc już w dacie obowiązywania omawianego przepisu. Datą popełnienia czynu ciągłego jest data ostatniego zachowania składającego się nań, a to z kolei implikuje, że „Konsekwencją przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego jest też m.in. to, że w wypadku zmiany ustawy w trakcie realizacji tego czynu, jeżeli chociaż jedno z zachowań popełnione zostanie już pod jej rządami, należy stosować ustawę nową wobec całego tego czynu”⁴⁶. W tej sytuacji nie ma i nie może mieć zastosowania reguła z art. 4 § 1 k.k. nakazująca stosować ustawę względniejszą, skoro o całości czynu prawnego decydować ma stan prawny obowiązujący z ostatniego zachowania wchodzącego w skład tego czynu. Innymi słowy, cały czyn ciągły został popełniony pod rządami nowej ustawy⁴⁷.

Zakończenie

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że dokonane zmiany w zakresie odpowiedzialności karnej są wyrazem istotnego zaostżenia tej odpowiedzialności. Ocena tych zmian nie jest wszakże jednoznaczna. Pod kątem art. 12 § 2 k.k. wyrażano wiele poglądów krytycznych, jednak nie wszystkie z nich są w pełni zasadne. Niezależnie od tego, mimo stosunkowo krótkiego, bo niespełna dwuletniego, okresu obowiązywania tego przepisu, trzeba zauważyć, że w praktyce jego stosowania budzi on wątpliwości. Nie nakazuje bowiem traktować szeregu zachowań stanowiących wykroczenia jako jeden czyn, czego konsekwencją musi być to, że skazanie następuje za wykroczenia, a jedynie

⁴⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2020 roku, III KK 538/18, LEX nr 3121384.

⁴⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2017 roku, II KK 92/17, LEX nr 2335999.

kara wymierzona zostaje jak za przestępstwo, tak jak wymaga tego art. 12 § 2 k.k. Powoduje to dalej idące konsekwencje w postaci tego, że skazanie w warunkach art. 12 § 2 k.k. nie może stanowić podstawy przypisania działania w ramach recydywy z art. 64 § 1 k.k. Mając na względzie *ratio legis* tej zmiany, uzasadnione jest przypuszczenie, że kwestia ta umknęła ustawodawcy. W tym zakresie wymagana jednak jest zmiana przepisu, na przykład poprzez wskazanie, że „odpowiada także za jeden czyn zabroniony, ten kto...”. Tak sformułowany przepis jasno wskazywałby, że jest on odmianą czynu ciągłego, a nie, jak obecnie, odrębną konstrukcją zrównującą jedynie popełnienie ciągu wykroczeń z przestępstwem w zakresie kary.

Co się zaś tyczy art. 57b k.k., to również w tym przypadku podnoszone pod jego adresem uwagi krytyczne nie są w pełni uzasadnione. Odejście w kodeksie karnym z 1997 roku w konstrukcji czynu ciągłego od surowszego jego karania, tak jak to było w pierwowzorze tej instytucji w kodeksie z 1969 roku, nie było prawidłowe. Czyn ciągły, jako powtarzalne zachowania popełniane w powziętym z góry zamiarze, co najmniej ewentualnym, jest zachowaniem o dużo wyższej społecznej szkodliwości niż czyn jednorazowy, powodujący taką samą szkodę, a więc musi być surowiej traktowany. Niemniej błędne jest kategoryczne sformułowanie tego przepisu, wyłączające możliwość skorzystania z instytucji z art. 37a i 37b k.k. Paradoksalnie w tym zakresie bardziej adekwatne rozwiązanie zawierał kodeks karny z 1969 roku, który jedynie przewidywał możliwość podwyższenia kary za przestępstwo trwałe.

Bibliografia

- Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1. *Część ogólna*, Warszawa 1987.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990.
- Gałązka M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021.
- Grzesik M., *Czyn ciągły i inne mechanizmy redukcyjne w przypadku jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, nr 4.
- Kardas P., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1. *Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.

- Kardas P., [w:] *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, red. P. Kardas, Warszawa 2017.
- Kardas P., *Problem reakcji na tzw. czyny przepolowione w świetle ciągłości popełnienia przestępstwa, konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych oraz zasady ne bis in idem*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 3.
- Kardas P., Giezek J., *Zasada ne bis in idem a nowe regulacje ciągłości popełnienia przestępstwa*, „Palestra” 2019, nr 4.
- Konarska-Wrzosek V., [w:] *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, red. I. Zgoliński, Warszawa 2018.
- Kulik M., [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2019.
- Lachowski J., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020.
- Łabuda G., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Marek A., *O fikcji jednoczynowości przestępstwa ciągłego i jej konsekwencjach raz jeszcze*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 1–2.
- Pohl Ł., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020.
- Pohl Ł., *Prawo karne Wykład części ogólnej*, Warszawa 2019.
- Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, Warszawa 2017.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2017.
- Wróbel W., A. Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013
- Wykroczenia w latach 2007–2020*, opracowanie statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>.

The importance of introducing art. 12 § 2 and art. 57b of the Penal Code for the practice of justice

Abstract

The article discussed the issue of changes made to the Penal Code regarding criminal liability for acts taken in short intervals. In art. 12 § 2 of the Penal Code the legislator introduced a new provision under which, if the conditions set out in it are met, the perpetrator of several offenses is liable as for a crime. There are significant doubts as to the correct application of these provisions and the resulting consequences. In the amendment of 2020, the legislator introduced art. 57b of the Penal Code, on the basis of which the court must impose a more severe penalty for a continuous act. The consequences of this change, however, are even more far-reaching, which will be presented in the article.

Keywords: continuous act, sequence of offences, sequence of petty offences, rules of punishment.